

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

<p>Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 650 na prowincji „ 750 Zagranicą „ 1260</p> <p>Za odnośnienie dolicza się miesięcznie 50 Mk.</p> <p>Estada nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem</p> <p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiec. codziennie.</p> <p>Receptywistów nie nadających się do druku Redakcja nie zwraća.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.</p>	<p>CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 120.— Wielkość mk. 150.— reklamowy mk. 75.—, komunikaty mk. 60.—, komunikaty mk. 75, rzycające mk. 40 za wiersz nieparełowy jednolitej wielkości.</p> <p>Ogłoszenia drobne 12 mk za wiersz, dla poszukujących pracy oraz zagabłone dokumenty mk. 8.</p> <p>Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zarys, liczne o 100 proc. drożej.</p> <p>Ogłoszenia natychmiastne 20 g. 6 wiec. 3) 0000. 100000</p>
---	--	---

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Kontoczekowa P. K. O. 59.143
Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Narodowa Partja Robotnicza.

W dniu 16 b. m. t. j. w niedzielę, o godz. 11 rano, w Sali Filharmonji (Dzielnia 18) odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMJA

ku wozozeniu powrotu na łono Macierzy Polskiej prastarej naszej Śląskiej Ziemi.

Program

Mazurek Dąbrowskiego. Chór „Pobudka” i orkiestra.

Historyczny szkic walki ludu górnośląskiego.

Deklamacje okolicznościowe artystek teatru pań: Zofji Swierczewskiej

i Mill Sokolskiej, oraz artysty p. Józefa Pilarskiego.

Krótki rys o bogactwach Górnego Śląska.

Śpiew chóru „Pobudka”, „Rota”, chór i orkiestra.

Bilety w cenie 100 marek nabywać można od godz. 9-ej rano w kasie Filharmonji (Dzielnia 18) oraz u członków Straży przy wejściu.

Obywatelsi, stawcie się licznie!

Całkowity czysty dochód przeznaczają się na rodziny po zabitych powstańcach.

wspólnego dobra i przyszłości Rzeczypospolitej.

Polska i Śląsk razem!

Padły kordony graniczne i proletarijat polski wszystkich dzielnic wyciąga radośnie dłonie swe ku powracającym na łono Ojczyzny górnikom i hutnikom śląskim, witając w nich nowe zastępy dzielnych bojowników o demokrację, o wolną Polskę Pracy.

Niechaj ten dzień dzisiejszy będzie dniem uroczystego i już nierozdzielnego zespolenia z robotnikiem polskim ze Śląska i tego robotnika z Królewskiej Huty i Katowic, bohatera z pod Szopienic i Bytomia.

Niechaj dzień dzisiejszy otworzy w księdze historii Polski kartę najpiękniejszą! Niechaj cała Polska raduje się dziś tak z zespolenia, jak raduje się Śląsk! Niechaj cała Polska rozebzrmi okrzykiem na cześć bohaterskiego i pracowitego robotnika polskiego na Śląsku, na cześć całej ziemi Śląskiej!

J. K. Wojtyński.

Dr. med. J. A. Rosiewicz

POWRÓCIŁ

i przyjmuje z chorobami wewnętrznymi od 5—7 p. p. prócz niedziel i świąt.

Piotrkowska 164.

Gabinet lekarsko-dentystyczny
E. FUCHS,
KAWROT 4.

DENTYSTA
E. KOPROWSKI
Piotrkowska № 35.
Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—7, prócz niedziel.

Dr. med. **LEYBERG**
Krótka 5, tel. 773
powrócił.
Chor. skóry, wener. i dróg moczopłciowych
Godz. przyjęć: 12—2 i 5—7.

Komunikat.

Antoni Makówka i S-ka

Niniejszym komunikujemy, że z dniem 15 lipca r. b. otworzyliśmy w m. Łodzi przy ul. św. Andrzeja № 7 (róg Aleji Kościuszki) **wytwórnię wódek i likierów.** Nadmieniamy, że zadaniem naszym będzie wytwarzać pierwszorzędne gatunki; wódki czyste, słodkie oraz likiery i koniaki, w którym to celu angażowaliśmy odpowiednią siłę Dystylatorską, który pracował długie lata zagranicą i w kraju.

Polecając się łaskawym względem p. p. Kupców i Restauratorów

Z poważaniem

Antoni Makówka i S-ka.

Górny Śląsk z Polską.

...Rozbrzmiała cała Polska jednym radosnym hymnem tryumfalnym. W każdym polskim sercu zadrgała nuta najtkliwsza, najrzewniejsza! Rozjaśnił się duszy polskiej świat cały!

Śląsk nasz! Ta prastara dzielnica Piastowa, ta najsilniejsza dni ostatnich placówka polskiego ducha bohaterskiego; ta najstarsza, przed wiekami wrogom na łup wydana, a jednak tyle polska ziemia, — teraz oto powraca na łono Ojczyzny, prawowitej Matki swojej.

Jeszcze nie opadły dymy spalonych domostw i opary krwi poległych bohaterów, którzy przypieczęłowali trzema powstaniem okrutną

gehennę Polaka Na Śląsku i niezłomne prawo Polski do tych ziem Piastowych, a Nemezis dziejowa wzdzwania na zegarze historii wielką godzinę sprawiedliwości dla górnośląskiego ludu.

Skąpana w blaskach aureoli bohaterstwa i poświęcenia ziemia górnośląska! Cała Polska z radością i wzruszeniem wita dziś Twój powrót na łono swoje! Z ufnością patrzy Matka Ojczyzna na Twoje syny, na ten Twój wielki poświęceniem lud, na te zastępy robotników i górników, którym wyzwolenie swe zawdzięczasz.

Polska jest pewną i przeświadczoną, że tak, jak wówczas, w chwilach wiekopomych walk tak i teraz lud górnośląski złoży całą swą energję i bogactwo kraju, swój Ozyń bojowy i poświęcenie na ołtarzu

NPR -- a kandydatura posła Korfaniego.

Z Sekretariatu Głównego Komitetu Wykonawczego NPR otrzymujemy następujący komunikat.

Od chwili wybuchu przejęcia rządowego po upadku gabinetu p. Ponińskiego rozpoczęły się na prawicy usilne zabiegi, mające na celu pozyskanie NPR dla celów polityki prawicowej. Zabiegi te przybrały kształty konkretne w momencie, kiedy prawica zdecydowała się wysunąć kandydaturę posła Korfaniego na premiera.

W tym czasie zgłosił się do kierownictwa partji pos. Zagórski, powołując się, że występuje z upoważnienia niejakiego dr. Orłowskiego z Ameryki, mniającego się pełnomocnikiem p. Paderewskiego z propozycją głosowania przez klub NPR za kandydaturą Korfaniego w Komisji Głównej.

obiecując wzamian pomoc finansową na wybory.

Wobec uchylecia się od rozpatrywania tak osobliwej oferty — pos. Zagórski skierował swe kroki w innym kierunku. Udało się mu doprowadzić

do tajnej zmywy paru posłów

w Klubie, którzy w dniu 7 lipca podczas głosowania nad wotum nieufności rządowi p. Słwińskiego, wbrew uchwałom Klubu, bądź oddali kartki czyste, bądź wstrzymali się od głosowania, przyczem sam

Zagórski dla zatarcia śladów swej roboty głosował solidarnie z Klubem

za gabinetem Słwińskiego. W wyniku tego faktu, Klub NPR tegoż samego dnia zawiesił 5 posłów — Zagórskiego, Webera, Swiniarskiego, Nurka i Redera, przekazując równocześnie ostateczną decyzję Radzie Naczelnej Partji. Posłowie ci na tem samym posiedzeniu Klubu, złożyli równobramiową deklarację treści następującej:

My niżej podpisani posłowie oświadczamy, że uchwałą Klubu NPR zapadłym na posiedzeniu Klubu 7 lipca 1922 r. w sprawie zachowania się naszego przy głosowaniu nad wnioskiem nieufności dla rządu p. Słwińskiego całkowicie się podporządkujemy.

Oświadczamy również, że aż do ostatecznego rozstrzygnięcia naszej sprawy przez Radę Naczelną NPR wykonywać będziemy uchwały Klubu NPR

będąc zawieszonymi w charakterze członków tegoż Klubu.

Warszawa 7.VII.1922.

(podpisali)

J. Zagórski
Alojzy Swiniarski
Tadeusz Weber
Jakub Nurok
Ig. Reder.

Na posiedzeniu Komisji Głównej 11 bm. okazało się, że

pos. Swiniarski,

nie uprzedzając o tem Klubu

oddał swój głos Zjedn. Mieszczan-skiemu. Następnego zaś dnia poseł Zagórski razem z posłami Weberem i Nurkiem, z pomocą dwóch odkomenderowanych w tym celu członków Klubu Chadeckiego posłów Wichlńskiego i Załęskiego — zgłosił w kancelarji sejmowej „grupę niezależnych robotników narodowych”.

W imieniu tej grupy pos. Zagórski głosował na Komisji Głównej w dn. 14 bm. za kandydaturą pos. Korfaniego. W dalszym ciągu rozwijał pos. Zagórski akcję pozyskania nowych członków, zwracając się m. in. do pos. Redera i Strzembalskiego, u których spotkał się s kategorię odmowa. Dla charakterystyki tej akcji ujawnił wystarczająco

że pos. Strzembalskiemu „gwarantował” pos. Zagórski w imieniu prawicy mandat poselski d. następnego Sejmu.

Po zestawieniu całego szeregu faktów doszła NPR do przekonania, że moralnym sprawcą akcji pos. Zagórskiego jest obecny kandydat na premiera pos. Wojciech Korfanty. Tenże bowiem na dwa dni przed głosowaniem nad votum nieufności dla gabinetu p. Sliwińskiego odwiedził jednego z członków Głównego Komitetu NPR i oświadczył, że jest kandydatem prawicy na premiera i zaproponował, aby NPR poparła jego kandydaturę i połączyła się z chadecją w przeciągu paru dni, co mogłoby być, jego zdaniem, uskutecznione przy usunięciu z NPR posłów Herza i Nadera i sekr. Ciszaka z Poznania, ofiarując wzajemnie sojusz wyborczy z prawicą.

Dla większego nacisku w toku rozmowy pos. Korfanty nadmieniał, że w tonie NPR i ZCP wytworzony został

I tak już „ferment”.

Równocześnie wszczęta zostaje na rzecz kandydatury p. Korfante w prasie prawicowej akcja, posługująca się ordynarnymi kłamstwami, oszczerstwami i nie gardząca nawet fabrykowaniem rzekomych uchwał poszczególnych organizacji NPR. I tak: w Nr-rze 188 „Gazety Porannej” z dn. 12 lipca pojawiła się następująca „depesza”:

KATOWICE, 11.7 (Tel. wł.). Naczelne Władze dzielnicy śląskiej NPR. wczoraj w Katowicach powzięły uchwałę następującą:

- 1) Cała taktyka klubu Sejmowego NPR. nie odpowiada uchwałom rady naczelnej stronnictwa i przez współdziałanie z socjalistami i żydami sprzeciwia się wyraźnie zasadom narodowym i chrześcijańskim;
2) Władze naczelne dzielnicy śląskiej NPR. wzywają klub Sejmowy, aby zerwał z taktyką dotychczasową, aby poparł kandydaturę Wojciecha Korfante, jeżeli takowa będzie postawiona na prezesa rady ministrów, ewentualnie, aby udzielił poparcia każdemu rządowi, wyłonionemu ze stronnictw narodowych i umiarkowanych — w przeciwnym razie dzielnica śląska NPR. grozi wyodrębnieniem się ze stronnictwa.

W tej sprawie klub sejmowy NPR. otrzymał w dn. 14 lipca depeszę treści następującej:

KATOWICE 690744, 18.VII.8. Klub NPR. poseł Adam Chądziński, Warszawa-Sejm. Wiadomości podane przez niektóre gazety warszawskie, jakoby zarząd NPR. na G. Śląsku przyjął uchwałę polecającą taktykę swego klubu poselskiego jest wrotnym kłamstwem.

Za zarząd NPR. na G. Śląsku: Franciszek Roguszożak Prezes.

Na dalszy fakt tego samego rodzaju daje odpowiedź poniższe oświadczenie, umieszczone w 150 N. „Przeglądu Wieczornego” z dn. 18 lipca:

Po przyjeździe w dniu wczorajszym do Warszawy, z największym zdziwieniem wyczytałem w N. 188 „Rzplitej” wiadomość o tem, jakoby oddział toruński NPR. nadesłał jakąś uchwałę, zapowiadającą rozłam w razie prowadzenia przez klub NPR. dotychczasowej polityki. Jako prezes wojewódzki NPR. na Pomorz, kategorycznie stwierdzam, że ani zarząd wojewódzki NPR. na Pomorzu z siedzibą w Toruniu, ani żaden z zarządów okręgowych lub filijnych nie powziął żadnej uchwały, wypowiedzianej się bądź to przeciwko polityce klubu sejmowego NPR. wogóle, bądź też specjalnie przeciwko jego stanowisku w obecnym przesileniu.

Wojciech Pawlak, prezes wojewódzki NPR. na Pomorzu.

Przy pomocy takich środków sfery reakcyjne dążyły do zapewnienia większości na Komisji Głównej swojemu kandydatowi na premiera. W tych warunkach klub sejmowy NPR. oświadczył się przeciwko kandydaturze p. Korfante nie tylko z tego względu, że jest

ona kandydaturą zablokowanej reakcji, ale i dlatego, że akcja na rzecz p. Korfante prowadzona jest za pomocą korupcji, oszczerstw, fałszywych dokumentów, demoralizowania i podstępnych prób rozbijania narodowego ruchu robotniczego.

Dołkole zaostrowej sytuacji rządowej.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 15. Zaostrowa prowokacjami prawicy i prowokacyjnym stanowiskiem Korfante sytuacja przesileniowa w ciągu dnia dzisiejszego nie uległa zmianie. Wobec urzędności górnośląskich większość posłów wyjechała do Katowic na Śląsk. Korfanty wbrew pogłoskom, pozostał w Warszawie i w dalszym ciągu zabiega o pozyskanie dla swych szaleńczych koncepcyj nowych sojuszników.

Sprawa przesilenia przeciągnęła się do poniedziałku, w którym to dniu pan Korfanty znalazł się odrazu w powietrzu, gdyż kwestja rozłamu w Klubie Pracy Konstytucyjnej jest tylko kwestją dnia. Z Klubu Pracy Konstytucyjnej występuje 8 członków, którzy opowiadają się przeciw kandydaturze p. Korfante.

WARSZAWA, 15. Prowokacja Korfante w całym kraju wywołała niesłychane oburzenie. Wysłuchanie przez rozporządzającą większością paru głosów prawicę takich kandydatów na premierów jak poseł Korfanty (patrz przemówienie pos. NPR Chądzińskiego w Komisji Głównej dnia 14 bm.) nie może

być uważane inaczej jak ordynarna prowokacja.

WARSZAWA 15. Załatwienia konfliktu nie należy oczekiwać przed dnem wtorkowym. W poniedziałek ma się zebrać Komisja Główna.

WARSZAWA 15. Tutejsze organizacje demokratyczne wygotowały i ogłosiły protest przeciwko kandydaturze p. Korfante na premiera.

WARSZAWA 15. Jak dowiaduje się „Praca”, pos. Korfanty nie ustawał dzień w zabiegach, mających na celu sformowanie gabinetu.

Ranek p. Korfanty spędził w gmachu Prezydium Rady ministrów, gdzie konferował z kandydatami do tek, pp. Kamińskim, Marynowskim i in.

O g. 11 rano rozpoczęły się w mieszkaniu pos. de Rosseta obrady stronnictw prawicowych, do których obecnie zaliczyć już wypada także kluby NZL, Mieszczanski i KPK. Przedstawiciele centrum twierdzą, że są zaskoczeni formą i treścią listu Naczelnika Państwa. „Nie tracą jednak nadziei, że się da znaleźć wyjście z sytuacji.”

Na forum polityki europejskiej.

Długi angielskie.

WIEDEN, 15. (PAT) — „Neue Freie Presse” donosi z Londynu, że na zapytanie się o stanie długów angielskich zaciągniętych w St. Zjednoczonych, postawione przez Asquitha w Izbie gmin, odpowiedział kanclerz Robert H. In, że suma bieżąca długów w porównaniu ze stanem z dnia 21 marca zmniejszyła się o 71,273 tysiące funtów, od lipca r. ub. dług bieżący angielski w Stanach Zjednoczonych zmniejszył się o 409 milionów funtów.

Z ostatnich obrad komisji baskich.

HAGA, 15. (PAT) Podkomisja kredytowa doszła do tych samych konkluzyj, co komisja do spraw własności, co do dalszego prowadzenia nrad z Sowietami, dotyczących spraw własności i długów. Przewodniczący Avezzano oświadczył, że komisja kredytowa jest niekompetentna w tej sprawie, jednakże Rosjanie będą mogli być wysłuchani, jeżeli przedstawia nowy projekt. Litwinow oświadczył, że żadnych nowych projektów nie przedstawi. Avezzano stwierdził na koniec, że Rosjanie uznają, łącząc sprawę kredytów z innymi sprawami.

HAGA, 15. (PAT) Komisja długów uznała jednomyślnie, że wobec decyzji dwóch innych komisyj, jest rzeczą niemożliwą prowadzić w dalszym ciągu prace. Rosjanie opuszczają Hagę prawdopodobnie jutro, odmawiając uznania protokołów i sprawozdania.

Likwidacja konferencji baskiej.

HAGA, 15. (PAT) Likwidacja konferencji jest w toku. Dzisiejsze posiedzenie komisji kredytowej będzie prawdopodobnie ostatnim posiedzeniem z udziałem Sowietów.

Jednak zapłacili ratę.

BERLIN, 15. (AW) — „Daily Mail” donosi, że Niemcy złożyły

dzisiaj lipcową ratę reparacyjną w kwocie 32,760,342 mk. w złocie na ręce komisji reparacyjnej.

Zamęt w Niemczech wzmagą się!

Zakupy dewiz przez spekulantów. — Nowy strajk demonstracyjny. — Odezwa nacjonalistów niemieckich — zapowiada ona walkę z nowymi ustawami.

WARSZAWA, 15. Wszystkie wydarzenia polityczne ostatnich dni zeszyły na plan dalszy. Wobec katastrofalnego wprost spadku marki niemieckiej wśród finansistów niemieckich zapanował popłoch. Bank Rzeszy czynił co było możliwe, aby nie dopuścić do tak wielkiego obniżenia wysiłki jego wszakże były płonne. Spekulanci liczą na to, że rząd będzie potrzebował na opłacenie odszkodowań w przyszłych miesiącach ogromną ilość dewiz i z tego powodu zakupują wszystko co się da, bez względu na żądane ceny.

W najbliższy wtorek wybuchnie prawdopodobnie nowe demonstracyjne bezrobocie celem wywarcia presji na rząd, aby przyspieszył załatwienie z ustawą co do ochrony Rzeszy.

W Magdeburgu wykryto 2 wielkie składnice broni i amunicji. W związku z wykryciem tem aresztowano kilka osób. O podobnych odkryciach broni i amunicji i t. d. donoszą z Bergerdorfu pod Hamburgiem i ze Stendhalu.

Podczas posiedzenia nacjonalistów berlińskich przy współudziale przedstawicieli narodo- niemieckiej ludowej partji nacjonalistycznej powzięto rezolucję, która zapowiada gorącą walkę przeciwko wszystkim nowym rozporządzeniom i ustawom naruszającym prawa obywateli niemieckich i ustawy konstytucyjne.

BERLIN, 15. Sprawa utrwalenia bytu i bezpieczeństwa rzeczypospolitej

znajduje się ciągle w stanie krytycznym. Prasa robotnicza podnosi, że w sprawie tej mniej chodzi o uchwalenie odnośnej ustawy, aniżeli o przekazanie rządów państwa lewicy. Zdaniem prasy tej Reichstag musi być rozwiązany.

Socjaliści większości powzięli uchwałę, domagającą się bezwzględnie przyjęcia niezawisłych w skład gabinetu Prezydenta Rzeszy Eberta, bawliwego na urlopie wezwano telefonicznie do powrotu do Berlina.

Pierwsze posiedzenie konferencji polsko-niemieckiej.

WARSZAWA, 15. (PAT). Pierwsze posiedzenie konferencji polsko-niemieckiej odbyło się dzisiaj, o godz. 11. Posiedzenie sagali minister K. Olszowski, witając w imieniu rządu polskiego delegację niemiecką. Zadaniem rokowań, oświadczył minister, jest wprowadzenie w życie zawartych już pomiędzy stronami traktatów i umów, oraz rozstrzygnięcie całego szeregu spraw, od których zależne jest należyte współzycie obu narodów, oraz odbudowa ekonomiczna Europy. W odpowiedzi min. Stookhamer zaznaczył, że rząd niemiecki, ożywiony jest temi samymi pragnieniami, co i rząd polski.

Następne posiedzenie odbędzie się 17 b. m.

Aresztowanie szajki szpiegów we Lwowie.

LWOW, 15. (AW). „Gazeta Codzienna” donosi, że onegdaj władze lwowskie aresztowały trzech osobników, byli to zdemobilizowani oficerowie, którzy trudnili się szpiegostwem; ludzie ci usiłowali za znaczne kwoty sprzedać akta wojskowe. Sledztwo trzymane jest w ścisłej tajemnicy.

Katastrofa kolejowa.

PARYŻ, 15. (PAT) — W niedalekiej odległości od dworca północnego wykołubił się pociąg, skutkiem czego zostały dwie osoby zabite i 80 ciężko rannych.

W przededniu strajka kolejowego w Ameryce.

WASZYNGTON, 15 (PAT) Reuter. Minister wojny wydał zarządzenie na wypadek strajku kolejowego. Wojsko otrzymało rozkaz pilnowania torów kolejowych.

We wczorajszym ciągnięciu Miljonówki wylosowany został

Nr 1,189,098

Cedula Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 15. 7. 1922 r.

Table with exchange rates for various currencies: Dolary St. Z., Franki belg., Franki fr., F. angielskie, Korony austr., Korony czeskie, Marki niem. gotówka, Marki niem. czeki, 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi, 4 i pół, 6 proc. Obligacje m. Łodzi, Miljonówki.

Z giełdy warszawskiej.

Table with market data: Notowano: Dolary 5650, Marki niem. 12.90, Franki franc. 468, Fun. sterlingi.

Teatr Letni SCALA w ogrodzie. Codziennie od 16 do 22 lipca. Program Nr 9. Katarzyna Masłowa, Jaśkowski, polski humorysta, Krasnopolska, Miss, Sankarzewscy, Dollu Mollu, Wentery, Stanisławscy, Felini Koniuszewska, Kington, Roberts, Czwanowa.

Witajcie, Witajcie, Bracia Górnoślązacy!

Po 600 latach rozłąki wyrok sprawiedliwości dziejowej częściowo rozstrzygnięty...

Wy Bracia Górnoślązacy na skrawku prastarej Piastowej ziemi wracacie na łono Macierzy Polskiej...

Składając tedy hołd duchom bohaterów, poległych w walce o wyzwolenie wiecznej ziemi piastowej, którzy krwią własną domagali się wyroku sprawiedliwości, Polska cała zwraca się do Braci tych, co zostali zmuszeni do pozostawania w dalszym sieroctwie, odłączeni od Macierzy, z serdecznym i pełnym troski wołaniem:

Pozostańcie nadal szczerymi polskimi obywatelami Rzeczypospolitej na straży Waszych praw narodowych!

Do Was zaś Bracia, którzy już korzystacie ze szczęścia wolności, idźcie naród cały z Sejnem i Rządem ze staropolskim powitaniem:

Witajcie, witajcie Bracia Górnoślązacy!

Łączymy się teraz po wasze czasy, stajemy murem w obronie granic naszych, jak jeden za wszystkich, tak

wszyscy za jednego, aby przywrócić Ojczyznę wspólną do dawnej świetności, zbudować w niej ład, sprawiedliwość i dobrobyt — dla nas i potomności.

Niech żyje Górny Śląsk w nierozdzielnej łączności z Rzeczpospolitą Polską!

Niech żyje Zmartwychwstała Rzeczpospolita Polska!

Centralny Komitet Uroczystości Dnia Objęcia Górnośląska.

Przewodniczący: Marszałek Sejmu W. Trąpczyński.

Zastępca przewodniczącego: Poseł Szymon Rajca.

Sekretarz: Mikołaj Maksyś.

Skarbnik: Stefan Hempel.

Ozłonkowie komitetu: Poseł Dąbski, Dr. Dłuski, Poseł Idziak, Poseł Kosmowska, Poseł Krajna, Lesiewicz, Oz. Lisowski, Poseł Dr. Matakiewicz, Jan Piszczatowski, Poseł Reger, Poseł Sadowski, Poseł Sosniński, Red. J. Steciński, Solnicki, Sedlaczek, Steński, Poseł Szozerkowski, Dr. Wł. Studziński, Poseł Trzeciński, Wilkoński, A. Zamoycki, Zimny.

stko — zdać go musimy, przynajmniej cum laude, jeśli nie chcemy, by okupione przez nas tak drogo skarby G. Śląska stały się górą złotych w rękach szaleńców lub — niedołągi. A egzaminatorów mamy bardzo wielu i to mało wyrozumiałych. Niejednemu z nich zapewne zdrowy sąd i ocenę uniemożliwią będą uprzedzenia i zła wola.

Wśród wyjątkowej i twardej pracy dni najbliższych, będącej nieubłaganą konsekwencją wielkiego święta górnośląskiego, nie może być Polsce ani na chwilę obojętny los jej wiernych synów, szamocących się nadal w jarzmie niemieckim, spływających krwią pod palcami bandytów hakatystycznych, jedynie za przywiązanie do swojej wiary, swego języka, swej narodowości. Musimy być czujni na to wszystko, co nam wieść z zachodu najbliższego przynosi. Posiadamy dość środków i siły w swym ręku, by krwawe, urągowskie i hańbą

cywilizacji będące widowisko na niemieckiej niestety części G. Śląska przerwać i oprawców orgeszowych zmusić do zaprzestania barbarzyńskich gwałtów. Umowy obustronne, już zawarte, środki presji dyplomatycznej, stosowane w podobnych wypadkach, powinny uchronić ludność polską na terenach niemieckich od pruskich metod walki eksterminacyjnej. Byłoby rzeczą ubolewającą godną, gdyby dopiero Niemcy polscy, poczuwszy na swej skórze przykre konsekwencje dziełich awantur górnośląskich, musieli słumaczyć swym gorąco — krwistym bractwem z kordonu, że... kij ma dwa końce, że wszelkie działania powoduje przeciwdziałanie, np. pod postacią środków odwetowych. — i t. p. prawdy elementarne, małe dla zakutych łbów nacjonalistycznych, jak dotąd, dostępne.

B. D.

Po dniach uniesień.

Dzieło objęcia ziemi górnośląskiej przez władze polskie jest ukończone. Komisja międzysojusznicza złożyła rząd w ręce wojewody i starostów polskich; żołnierz nasz zajął nad Odrą daleką strażnicę zachodnią. Powiedły barwne kwiaty, na łukach triumfalnych bram rozpięte, zbladły w promieniach lipcowego słońca radosne amaranty flag i sztandarów, zlechły echa wiwatów, zwolniono się tętno bicia sero górnośląskich, wezbranych szczęściem chwili jedyniej. Po tych niezapomnianych dniach kolejnego odzyskiwania części ziemi polskiej, tak długo i niesprawiedliwie doświadczanej, po patryjotycznych, iszozeniam się niemal cudu będących, uniesieniach wspaniałego pochodu wojsk naszych od grodu do grodu, od siola do siola, od huty do huty, od kopalni do kopalni — prastarej bogatej dzielnicy, — nastąpiło trzeźwe, chłodne, szare codzień. I o tem „codzień” — myśleć dziś i mówić trzeba.

Co niesie ono dla Polski i tylko co złączonej z nią dzielnicy? Jakim być powinno, aby rowy obcości i niezrozumienia, kopane wytrwale przez długie wieki rękoma grabarzy polskości, zarosły oprędeż darnią niepamięcią? Co czynić mają w obliczu wielkich obowiązków i wielkiej odpowiedzialności władze i społeczeństwo polskie, by pracę zcalenia Śląska z Macierzą ułatwić i przyspieszyć, nie roniąc przytem nic z niepospolitych wartości duchowej hartownego, jak stał, górnośląskiego ludu, z jego cywilizacyjnego dorobku, z tych form i zwyczajów, do których przywykli, wśród których czuje się dobrze? Zadania to niełatwe. Na ścieżce do zaspokojenia interesu państwowego wybranej drodze każdy może być potknięciem się o kamienie przykrych kolizyj. A przytem, pamiętać należy, że te kroki nasze śledzone będą z niezwykłą uwagą przez przyjaznych nam i obojętnych, obserwowane z cichym przekleństwem przez wrogów i zawistnych. Każdy błąd, każde posłignięcie się wyolbrzymiane będą głośno i umiejętnie na pokaz świąt przez wściekłego z powodu odebrania mu łupu niemieckiego rabusia, aby mogły służyć za pokarm i pożywkę germanofilskich na-

tohnień różnych Nittich, Keynes'ów i Vanderlip'ów.

Wysilek Polski musi zmierzać ku uniknięciu wszelkich wstrząśnień i zaburzeń w organizmie górnośląskim, mającym zrosnąć się ostatecznie z resztą państwa. Musi dążyć ku możliwemu ograniczeniu i zmoderowaniu gwałtowniejszych przeinaczeń ze zmianą sytuacji politycznej Śląska związanych; ku omijaniu wszelkich niepotrzebnych reform, nieprzemyślanych zarządzeń, zbytecznych przesunęć, któreby uklad normalnego życia zburzyły lub zakłóciły mogły, które dla indywidualnych odrębności górnoślązaka byłyby przykre lub niezrozumiałe. A obok tych dyrektyw najogólniejszych nasuwają się postulaty konieczne: troskliwa dbałość o kwalifikacje moralne i obywatelskie polskiego urzędnika, który ma swe czynności sprawować w Katowicach, Pszczynie czy Rybniku; usilne staranie o karność i dyscyplinę opłaskiego żołnierza, który ma być dla górnośląskiego społeczeństwa ostoją ładu, porządku, bezpieczeństwa życia i mienia; dalej — nieustanny ciągły trud nad utrzymaniem w dotychczasowej sprawności i doskonałości tego wszystkiego, co jest funkcją i przejawem społecznego życia, więc środków komunikacyjnych, poczty, szkolnictwa, wymiaru sprawiedliwości, opieki społecznej.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że — — — — — jacy skomplikowany choć precyzyjny mechanizm górnośląski wyrok Rady Ambasadorów udaremnia, kto wle, czy nie uniemożliwia w wielu wypadkach najlepsze nasze chęci, najidealniejsze zamierzenia. Krepujące nasze ręce, narzucone Polsce ograniczenia konwencji genewskiej, propaganda niemiecka, chwytająca się wszelkich środków, bestjalstwa rozwydrzonych band orgeszowych po tamtej stronie rozdartej dzielnicy — wszystkie te czynniki będą się zwracać przez długi czas przeciwko nam, wywołując nastroje trwogi i niepewności, przeszkadzając spokojnemu ułożeniu się życia w ramach porządku, swobod obywatelskich i wydajnej pracy. Egzamin górnośląski jest dla naszej państwowości, jej sił żywotnych i organizacyjnych szczególnie trudny i ciężki. Ale — mimo wszy-

Nie nauczyli się niczego.

Bratni nasz organ w Katowicach „Polak” samoszoza następujący artykuł, będący odbiciem opinii oalego Polskiego Śląska. — Red.

Obie części Górnośląska znajdują się w rękach władz polskich wzgl. niemieckich. Po naszej stronie stoi „Żołnierz polski”, po tamtej „Reichswehra”. Żołnierz polski przybył do nas jako symbol pokoju. W uroczystościach powitalnych żaden rozdźwięk nie zamącił tych tak podniosłych chwil, które w historii ludu górnośląskiego zapisane będą złotymi zgłoskami. Polska pokazała, że razem z żołnierzem chce w pokojowej i sprawiedliwej intencji rozbudować ustrój kulturalny; że chce z Górnośląska zrobić ostoję ładu i porządku i że chce swoje przez tyle wieków osierocone dziecko z prawdziwą miłością napowrót przytulić do swego łona macierzyńskiego.

Przeciwstawiając stosunki po drugiej stronie, musimy ostro oskarżyć „Reichswehra” i władze niemieckie, że zamiast pokoju obiecanego ludności polskiej, przynieśli nowe rozwarzowanie, bóle i rozpacz. Ależ czy dziwić się temu? Przecież w mowach przywitalnych w czasie przyjęcia „Reichswehry” usłyszeć można było ołagie prowokacje przeciw Francuzom i naszym śląskim powstańcom. Odżyły dawne hasła monarchistyczne, odżył dawny szowinizm, wzmożła się dawna nienawiść do Polaków, która doprowadza znowu do gwałtów, przesładowań i zabójstw niewinnych ofiar polskich. Do tych setek zamordowanych Polaków przed i po plebiscycie dołącza się olbrzymi szereg nowych męczenników, tych, którzy dzisiaj głośno i dobitnie oskarżają ten system niszczenia i rugowania Polaków, system będący ciągłą i nieustanną hańbą w historii niemieckiej.

Nie potrzeba nam się ludzić, że Niemcy zmienili swoją dotychczasową taktykę wobec obywateli polskiej narodowości. Wszystkie ich przyrzeczenia o równouprawnieniu stoją tylko na papierze. Wszelkimi słami dążą do tego, aby oczyścić swą część Górnośląska z Polaków i opanować ziemię, która im się prawnie nie należy. Pod okiem rządu republikańskiego, junkrzy i kapitaliści utrzymują dalej swą przybożną gwardję orgeszowską, spełniającą podług robotę bandytoką i morderców. A o junkrzy i kapitaliści to monarchiści czystej wody, gdyż dowiedzieliśmy się, że zastępcy górnośląscy w Radzie Państwa głosowali przeciwko prawu o obronie republiki. Rząd berliński zatem się przekonał, kto rządził na niemieckim Górnym Śląsku i kto niestannie popiera hasła przeciw - republikańskie. I jeżeli rząd berliński z całą oenergją nie zabierze się do tępienia tych szkodników, wtenczas należy się spodziewać zaostżenia stosunków nie tylko w Niemczech, ale i w obu częściach Górnośląska. Bo pozostając pod wpływem tych magnatów i przemysłowców niemieckie władze sabotować będą zarządzania rządu republikańskiego i będą jak dotąd uprawiać swoją własną politykę. Wobec takiego stanu rzeczy, nie ludzimy się bynajmniej co do dalszego postępowania względem

naszych rodaków, gdyż początki tego są tam obecnie aż zanadto widoczne. I śmiało mógł ks. Ulitzka na zebraniu w Bytomiu powiedzieć, że Niemcy tamtejsi są zanadto silni, aby dać sobie radę z polską trydentą.

A my? Dzisiaj prasa niemiecka podnosi zarzut przeciwko prasie polskiej, że sieje nienawiść do Niemców wśród ludu polskiego, zamiast zwrócić Berlinowi uwagę na wszystko, co się pod jego rządami dzieje z Polakami. Każdy bezstronny przyzna, że powód do tego słabego odwetu u nas, który tu i owdzie się ujawnia dali Niemcy sami. Na to nie potrzeba dowodów. I Niemcy mogą być przekonani, że żądamy zadosyćcywienia za te wszystkie przesładowania naszych tamtejszych rodaków i że będziemy stali na posterunku, aby ubić tę niemiecką duńę, i aby jej uprzytomnić, że jesteście panami w własnym domu.

Powinnością Niemców jest, zaprowadzić na swojej części Górnośląska stosunki prawne, wtenczas i u nas nie im się nie stanie. Niemcy powinni pamiętać, że zienawidzeni w całym świecie, takimi gwałtami wobec Polaków nie przysporzą sobie przyjacieli. Prześladowaniem i ucienieniem nigdy się nie wychowa dobrych obywateli. Niemcy najlepiej mogli się o tem przekonać, gdyż skutki takiej polityki odczuwają na własnej skórze. Widocznie niczego się nie nauczyli — więc nie mają prawa żądać od nas tego, czego oni sami zrobić nie chcą.

Od naszych władz atoli żądamy, aby się jaknajenergiczniej zajęły naszymi nieszczęśliwymi rodakami i aby wyszukały wszystkie środki legalne, mogące im zapewnić pracę i byt na polskim G. Śląsku.

Rocznica Komisji Edukacji Narodowej.

Komitet obchodu 150 rocznicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej i śniłerci Stanisława Konarskiego, którego siedziba mieści się w Warszawie, rozwija energiczną działalność celem godnego uczczenia przez cały naród pamiętnych tych w dziejach naszej kultury wydarzeń.

Zabiega więc komitet ściślejszy, powołany do życia przez komitet pełny, o utworzenie komitetów lokalnych na całym obszarze państwa. Dotychczas zorganizował się komitet we Lwowie z prof. uniwersytetu dr. Abrahamem jako prezesem i dr. Stanisławem Łempickim jako sekretarzem oraz komitet w Wilnie, na czele którego stanął prof. uniwersytetu im. St. Batoiego K. Sławiński jako przewodniczący, prof. M. Massonius jako sekretarz. W ostatnich dniach otrzymał komitet warszawski od wydziału oświaty publicznego Naczelnej Rady Ludowej Śląska pismo, wyrażające gotowość do współpracy z komitetem w Warszawie.

Nieszczęśliwie od tego powstały komitety we wszystkich niemal miastach polskich, w organizowaniu których wielce pomocne są liczne po kraju rozsiadane Kole Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych.

Święto 31-go Strzelców Kaniowskich.

W niedzielę obchodzi 81 pułk S. K. uroczyste święto pułkowe, przypadające w trzydziestą rocznicę połączenia się 15 p. Strz. 4-ej Dywizji gen. Żeligowskiego powstałego w Rosji Południowej z oddziałami 81 pułku piechoty, utworzonymi wewnątrz granic Rzeczypospolitej.

Kto przeżywał te silne ówczesne wrzenia tułaczy, kto widział te radosne twarze żołnierzy, którzy wreszcie zaliczeni zostali w poczet Armji Państwa Polskiego—temu nie dziwne, że 31 pułk S. K. wybrał ten moment na swoje święto pułkowe. Bo przecież wówczas podali sobie braterskie dłonie rycerze, co na dalekich od siebie terenach nieśli oliwy i walczyli dla tych samych idei, i dopiero w dniu 16 lipca 1919 roku, na ojezystej ścieżce, ramię przy ramieniu stanęli na straży zaszczytnych swych baseł. Dzień ten równocześnie jest świętem Matki Boskiej Szkaplerznej—Patronki 31 p. S. K., której wizerunek haftowany zdobi sztandar pułkowy.

Z uczuciami zaś, ożywiającymi w dniu dzisiejszej uroczystości bohaterski pułk 31-szy—łączy się cała Polska, a przede wszystkim polska Łódź, gdzie pułk się organizował, objął powiat łódzki. Z okazji święta pułkowego redakcja „Pracy” zasyła pułkowi serdeczne życzenia.

Z okazji święta wczoraj, w sobotę, dnia 15 b. m. jako w wigilię święta odbyła się w salonach kasyna oficerskiego (Aleja Kościuszki 4) herbata z tacykami, urządzona staraniem korpusu oficerskiego pułku.

Dziś w niedzielę, t. j. w dzień właściwego święta o godz. 8 rano uroczysta msza polowa na placu gen. Hallera, połączona z zaprzysiężeniem rekrutów i dekoracją odznaczonych za waleczność.

O godz. 10-ej defilada pułku przed generalicją na ulicy Piotrkowskiej przed Grand-Hotelem.

Po południu o godz. 2-ej uroczysty obiad, wydany przez korpus oficerski 81 p. Strz. Kan.

Dzień Zjednoczenia.

Potrzeba było—przez sześćset lat—Na szalę walki ogrom sił rzucić, Aby Piastowej Ziemię szmat Do swej Macierzy mógł znów powrócić...

Wraca do Polski ten dzielny lud, Którego ciężar wieków nie zdurzył, Co parł do Polski przez krwawy trud, O Polsce marzył i Polsce służył.

Choć go dziś męki przytłacza garb, Choć mu pot z czoła ocieka krwawy Niesie do Polski miłości skarb, Powraca do Niej, jako syn prawy,

Niesie bogactwo i zasób sił, Sił szartowanych w trudzie obrzymów: Pośród podziemnych, kamiennych brył I na powierzchni — wśród zgłętku, dymów.

Lecz radość naszą przeplata ból — Bo tam, za Odrą, hen w chmurnej dali,

Pod berłem wroga—wśród własnych pól — Tam bracia nasi jeszcze zostali.

Ale nie rośmy nad nimi łez, Bo w sprawiedliwość ludęk ten wierzy — I jego męki nadejdzie kres, I on powróci do swej Macierzy

Niech Zjednoczenia przejasny dzień Grzmi w przegromny hymen wesela,

Niech go nie sępi zwątpienia cień, Niech z serc nadziei promień wystrzela:

Na lepszą dolę, na złoty siew, Na ukojenie ostatniej bliźny— Niech ten potężny huczy dziś ślaw Od krańca w kraniec naszej Ojczyzny.

Michał Jakóbczyk

Święto francuskie w Łodzi.

W piątek ubiegły, w dzień święta narodowego francuskiego w Łodzi odbyło się rano w Kościele Garnizonowym u-

roczyste nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele wojskowości z D-cą O. K. Gen. Majewskim, na czele, władze cywilne, konsul francuski, członkowie T-wa polsko-francuskiego i liczny zastęp publiczności.

Po nabożeństwie odbyła się defilada wojskowa na placu Hallera.

Wieczorem w salonach Kasyna Oficerskiego odbyło się zebranie towarzyskie na którym w bardzo miłym i serdecznym nastroju licznie zebrani goście spędzili chwil kilka.

Całość uroczystości święta francuskiego wypadła nader dodatnio.

W.

Obchód górnośląski w Łodzi.

Wczorajsze manifestacje radosne z okazji połączenia G. Śląska z Polską wypadły niezwykle uroczyste i podniosłe.

W Katedrze.

O godz. 7 wiecz. w Katedrze Sw. Stanisława Kostki odbyło się uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem „Te Deum”. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz wojskowych z gen. Majewskim na czele, p. wojewoda Łyszkowski, przedstawiciele zarządu miasta, Komisarz Rządu, delegaci stowarzyszeń i instytucyj społecznych, oraz liczne tłumy publiczności. Podniosłe kazanie wygłosił w Katedrze ks. Brzoziński, przed Katedrą zaś kazał ks. Tomasz Lipecki.

Po nabożeństwie uformował się obchód, który we wzorowym porządku przeszedł od Katedry ul. Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie przemówienia wygłosili przedstawiciele Województwa i Magistratu.

Miasto było przez cały dzień udekorowane, wieczorem zaś pięknie je iluminowano.

Nastroj był świąteczny.

Dalszy ciąg uroczystości dziś.

Dziś w niedzielę, o godz. 8 rano odbędzie się uroczysta

Msza polowa

połączona z zaprzysiężeniem rekruta. Następnie przed Grand Hotelem odbędzie się defilada wojsk przed przedstawicielami władz.

O godz. 11 rano odbędzie się w sali Filharmonji Dzielna № 18 uroczysta

Akademia,

urządzona przez Narodową Partję Robotniczą ku uczczeniu powrotu na

ono Macierzy Polskiej prastarej naszej Śląskiej Ziemi.

Na program złożą się: okolicznościowe przemówienia, deklamacja artystów Teatru, p. Zofji Swierczewskiej i Józefa Pilarskiego, śpiew chóru „Pobudka”, orkiestra 18 pułku, z najcenniejszymi swymi produkcjami koncertowymi.

Bilety w cenie mk. 100 do nabycia przy wejściu na salę.

Zysk przeznacza się na rodziny po zabitych powstańcach.

Depesze.

Z okazji uroczystości górnośląskiej komitet organizacyjny obchodu, wysłał następujące depesze:

„Do Pana Naczelnika Państwa. W dniu dzisiejszym Łódź cała uroczystość obchodzi wielkie święto dziejowe przyłączenia braci górnośląskich do macierzy. W tak uroczystej dla narodu całego chwili, stojąc przy Tobie Panie Naczelniku Państwa, składamy Ci wyrazy hołdu, wraz z prośbą oteczenia równą z nami opieką braci górnoślązaków, którzy obficie przelaną krwią okupili swoje z macierzą połączenie”.

„Do Pana Wojewody Rymera — Myślą i sercem Łódź uroczystym obchodem święci wielką chwilę przyłączenia Górnego Śląska do macierzy. Oddając należny hołd braciom górnoślązkom za ich miłość Ojczyzny, i krew przelaną i zbożną owocną pracę, wyrażamy gotowość do wspólnej obrony w każdej chwili granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.”

„Do Pana Marszałka Sejmu. Dzisiaj cała Łódź jak jeden mąż święci wielkopomną chwilę przyłączenia Górnego Śląska do macierzy”.

(bip)

Rozłam komunistyczny w socjalistycznych związkach.

Onegdaj w lokalu Okręgowej Komisji związków zawodowych przy ul. Dzielnej odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego, na którym byli obecni przedstawiciele Piotrkowa, Tomaszowa, Pabjanic, Zgierza i Łodzi.

Głównym tematem obrad miała być sprawa zrealizowania urlopów dla robotników ustawy jsmowej z dnia 16 maja r. b., ale opozycja komunistyczna zażądała rozpatrzenia sprawy związku metalowców i stosunku okręgowej komisji do związków zawodowych.

Przeciw rozpatrywaniu pierwszego punktu, proponowanego przez opozycję, zaprotestował jeden z prawowitnych, wychodząc z założenia, że obecny związek metalowców, który bezprawnie zajmuje lokal w O. K. Z. Z., nie ma nic wspólnego z okręgową komisją, gdyż związek ten nie jest zcentralizowany i prowadzi politykę nie zawodową metalowców, lecz partyjną grupy komunistycznej, legalizując

się tylko na teren Województwa łódzkiego. Akces złożony przez związek metalowców do okręgowej komisji został odrzucony przez O. K. z przyczyn zasadniczych i nad tą sprawą żadna dyskusja prowadzona być nie może, gdyż ze stanowiska C. K. jest ona niedopuszczalną. Mówca oświadcza, że jeżeli nie ma się komu stanowisko O. K. może opuścić zebranie.

Wobec powyższego część zebranych opuściła konferencję. W tym czasie jeden z pośród grupy komunistycznej choć odczytał przygotowany list, lecz przewodniczący nie pozwalał.

Wśród nieopisanego wrzawy konferencję opuszczają związki: skórzany, biurowników, spożywczy, krawców i budowlarzy. Przy opuszczaniu sali grupy protestującej, z law padają słowa: „Śludzy Trockiego i Lenina”, „Rozbijcie związki zawodowych” i t. d. Dalsze obrady prowadzono już spokojnie.

Dawno oczekiwany fakt rozbicia przez komunistów kruchych podstaw socjalistycznych związków zawodowych nastąpił. Owa i tak już tyle przeceniana siła „klasowców” przestała istnieć. Do sprawy tej powrócimy jeszcze w najbliższym numerze.

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

16 Niedziela	Dziś	NMP Szkaplerznej
	Jutro	Aleksęgo
	Wschód słońca,	4 m. 39
	Zachód	8 m. 29
	Wschód księżyca	8 m. 07
	Zachód	12 m. 23

„Polska Organizacja Wolności” Zjazd walny delegatów członków b. Polskiej Organizacji Wojskowej (P. O. W.) w dniu 25 i 26 czerwca r. b. powołał do życia nową organizację pod nazwą: „Polska Organizacja Wolności”, której kadry stanowią byli członkowie P. O. W.

We wszystkich sprawach dawnego P. O. W. i nowej organizacji należy zwracać się do Sekretariatu Polskiej Organizacji Wolności, który urzęduje codziennie od godziny 4 do 6 po południu, telefon 176-34, w lokalu przy ulicy Szpitalnej Nr. 12 m. 29 w Warszawie.

— Przed obchodem 6 sierpnia w Łodzi. Celem jak najuroczystsze obchodu 8-ej rocznicy wyruszenia strzelców Józefa Piłsudskiego w pole na wielki bój o wolność i niepodległość Ojczyzny, zawiązał się w naszym mieście Tymczasowy Komitet Obchodu, do którego weszli: PP. Baronowa Heinziłowa, pułk. Skrutkowska, p. Lewandowski — prezes Strzelec, pułk. Małachowski, dr. A. Grohman, przedstawiciel „Sokoła” i kp. Cieślak. Tymczasowy Komitet przystąpił do wstępnych prac organizacyjnych i zwołuje na dzień 20 lipca na czwartek, ogólne zebranie przedstawicieli władz i najstarszych sfer społeczeństwa polskiego celem utworzenia Komitetu Obchodu uroczystości 6 sierpnia.

— Wygrane loterii Pol. Czerw. Krzyża można otrzymywać w biurze loterii w Warszawie (ul. Zielna 17) za potrąceniem kosztów przesyłki.

— Choroby zakaźne. W czasie od 2 do 8 b. m. zachorowało w Łodzi: na tyfus plamisty 2, na tyfus brzusny — 12 (zmarło 1), na czerwonkę 8 (zmarło 2). Na gruźlicę zmarły z tym czasie 23 osoby.

Z życia organizacji P P R

Konferencja Polityczna w Dzielnicy Bałuckiej NPR.

W niedzielę, 16 lipca r. b. o godzinie 3 i pół po południu w klubie Dzielnicy Bałuckiej NPR przy ul. Franciszkańskiej nr. 68, odbędzie się konferencja polityczna, na którą Zarząd Dzielnicy zaprasza wszystkich członków.

Komunikat.

W związku z likwidacją się kasą oszczędnościową w Widzewie, dla wygody mieszkańców tego oddalonego Przedmieścia, pokrewna jej **Widzewska Spółdzielnia Spożywców** (dawniej „Zorza”), na mocy zatwierzonego statutu, przyjmuje wkład oszczędnościowy i płaci na każde żądanie 8 a z rocznym wypowiedzeniem — 10 procent od 100 rocznie.

Gwarancja zapewniona kilkudziesięciomilionowym majątkiem nieruchomości Spółdzielni.

Biuro mieszczące się przy ul. Rokicińskiej 93 otwarte codziennie od g. 8—1 i od 3—8 wieczorem. 1861—s

Ogród Ogniska Załogowego, Przejazd 1

Dz 5 i codziennie koncertuje

SYMFONICZNA ORKIESTRA

18 pułku piechoty ze Skierniewic pod batutą p. L. Goldenberga.

Orkiestra, o wysokim poziomie, zadowolony swym bogatym repertuarem najwybredniejszych słuchaczy. Obficie zaopatrzone bufet przyjemni spędzenie czasu. — Początek o godz. 7-ej wiecz. Wejście od 200 do 50 mk.

Kupuję

i placę najlepiej za brylanty złoto, perły, szuby szturczone, dywany i futra

H. WARSZAWSKI Piotrkowska 9.

Na wypłatę

franki, płótno, towary męskie i damskie 1857 CH. MARKOWICZ i S-ka Piotrkowska 37, podwórko.

Strajk

połączymy za sobą wielką drożynę. My sprzedajemy po starych, tanich cenach i radzimy nie zwlekać:

Garderoby letnie

palta damskie	16500	14500	12500	Jesienki	82000	28000
palta damskie z koverkotu	36000	24000	32000	Sukieneczki z etaminy	5500	4500
suknie z kretonu	5500	4500	4500	Bluzki etaminowe	5500	4500
z etaminy	12500	9500	7500	Spodniczki z szewlotu	8800	3500
z szewlotu	7500	5800	5800	Garnitury dla chłopców w wielkim wyborze		
z garbardiną			22000	Paletki dla chłopców i dziewczynek		
z trykotu			22000			
z jedwabia			38000			

Jesienne nowości

Jesienki z modnego materiału	48000	38000	28000	Palta damskie z welouru i angielskich materiałów	38000	32000	28000
------------------------------	-------	-------	-------	--	-------	-------	-------

Materiały: na garnitury, palta, kostjomy, suknie, bluzki w wielkim wyborze.

Garnitury męskie z sztreichgarnu			28000
z czystej wełny	42000		38000
z kamgarnu	55000		52000
Spodnie z sztreichgarnu	9500		8500
z kamgarnu			14500

Szmechel i Rozner, Łódź

Piotrkowska 100, filja 160.
Radzimy nie zwlekać z zakupem.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna wyrobów zyrardowskich

po cenach fabrycznych.

PIOTKOWSKA 59 (w podwórzu 2-gi sklep na lewo).

Nowość!

Ferd. BOHMA & Co.

we WŁOCŁAWKU

KAWA zbożowa wyborowego gatunku z gwarantowaną zawartością 40 proc. jęczmienia, 40 proc. żyta i 20 proc. cykorji dla spożywców 175 marek za funt.

Poleca Skład fabryczny: Dom Handlowo-Przemysłowy EDMUND BOGDANSKI, Łódź, Dzielna 32.

Ządać wszędzie!



Edmund KADYŃSKI

ul. Nawrot Nr. 20.

Poleca laski, parasole, podpinkę, szpilki fantazyjne do włosów, grzebienie, papierośnice, krawaty z własnej pracowni. Wszelkie reparacje i krycie parasoli.

Pracownia gorsetów
N. KĘDZIERSKIEJ
ul. Piotrkowska 132

II-gie piętro, front przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres gorseciarstwa wchodzące!!
Uwaga: na II-gie piętro.

Dobre szwaczki do szycia białizny

z własnymi maszynami poszukiwane są od zaraz. Zgłaszać się codziennie u H. Szwarca, Łódź, Nowo-Aleksandryjska 5 (3 piętro).
UWAGA: płacę największe ceny.

SKLEP.

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep kolonialno-spożywczy, dobrze prosperujący w centrum miasta. Wiadomość Kalisz, ul. Warszawska 1. 13, lub Łódź, Rozwadowska 1. 10 u Szymańskiego.

Baczność

Żydzi!!!

najtaniej kupić można suknie, spodniczki, bluzki, palta, kostjomy z różnych towarów tylko w **Cheześcijan** m. Dema ubiorów damskich **A. CABANEK**
ul. Napiórkowskiego № 49 (dawna St. Zarzewska) filja Piotrkowska 275.

Zakupy ogromne przez Cheześcijan robotników, świadczą o najwspanialszej o cenach wyjątkowo niskich! Spieszcie i przekonajcie się o solidności wykonania i przyjemnym załatwieniu kupujących!

Zakład Krawiecki Leonarda Hetmana Wólczańska 63.

Wykonuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych.

Wykonanie pierwszorzędne.

Najsolidniej, po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprzeżytniejszych zegarków, antyków oraz garów pokojowych, stróżowskich, samochodowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4.

UWAGA! obrączki UWAGA!
Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądaną; także posiadam na składzie zegary kontrolne. 1703

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi

urządza w niedzielę, dnia 16 lipca 1922 r. w ogrodzie W-go P. Häuslera w Radogoszczu

Zabawę Ogrodową

dla członków i sympatyków Stowarzyszenia.
Będzie strzał do gwiazdy.

Początek zabawy o godz. 3 po poł. Wejście do ogrodu otwarte od g. 10 rano.

ESTA,

NIEZAWODNA PASTA NA MAGNIOTKI

wyrobu

E. SOKALSKIEGO

— APTEKARZA W ŁĘTACH. —
Do nabycia w aptece Jul. Łopatki w Łodzi ul. Aleksandra 80

Dają na raty!

wszelką garderobę męską i damską, również rozmaite towary toaletowe, bieliznę i t. p. „OSZCZĘDNOŚĆ” Łódź, Wólczańska 43, front, I sze piętro.
UWAGA! Przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasonów.

Parasole-Laski

po cenach fabrycznych na nadchodzący sezon poleca: **R. GUTTMANN, Łódź, Dzielna 9** przyjmuje wszelkie reparacje parasoli i pokrycia, również laski do reparacji. — — — — — Hurt i detal.

Magazyn Obuwia

Józef DĘBSKI, Łódź

ul. 6-go Sierpnia 29 (Benedykta).

POLECA: obuwie męskie, damskie i dziecięce, Przyjmuje obstalunki, reperacje z własnego i powierzonych materiałów. —
PO CENACH KONKURENCYJNYCH!!!

HELENÓW!

Codziennie od 6-ej p. p. przygrywa wyborowy kwartet. Bufet stale zaopatrzone w rozmaite zakąski i pierwszorzęd. trunki.
Na miejscu wyborowa kuchnia!!!

RESTAURACJA I OGRÓD

pod „Białym Niedźwiedziem”

Właściciel **WŁADYSŁAW PASTUBZAK** Kilińskiego № 115.

wydaje smaczne obiady, kolacje po cenach nominalnych! Bufet zaopatrzone stale w wielki wybór trunków i zakąsek.
Ogród wieczorem oświetlony.

Magazyn konfekcji damskiej

Nr. 100 ul. Piotrkowska Nr. 109

Telef. 5.43

„Dom Wiedeński”
POLECA WIELKI WYBÓR: Bluzek, Sukien, Halek, Szlafroków, Bielizny etc.
CENY PRZYSTĘPNE.

Obrączki ślubne

duży wybór, wszelkie fasony, gwarancja za złoto. Zegary, zegarki, pierścionki, kolczyki — najtaniej kupić można: **Brzezińska 10, JAN PLACEK,** Przyjmuje się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzostwa i jubilerstwa wchodząca.

Szkoła tańca D. Frydwalda

Południowa 10,

Tańce początkowe i najnowsze wyuczam w przeciągu jednego miesiąca. Zapisy od 7—10 wiecz. w tygodniu. UWAGA! W soboty, niedziele i dni świąteczne tańca zbiorowe.

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej.

Za plombowanie oraz wprawiania zębów opłata podług taksy.

! Dla Pań, Panów i dzieci!

W wielkim wyborze nowości sezonowe: najmodniejsze wełny: kamgarny, bostony, szewloty, sztrajchgarny, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry, płótna, półpłótna, madapolamy, obrusy, serwety, kapy, firanki, chustki, trykotarże, pończochy, rękawiczki, galanterje, krawaty, bieliznę, obuwie.

KONFEKCJA: wielki wybór pal, kostjumów, ubrań. Towary w dobrych gatunkach. Ceny najprzystępniejsze! Poleca Cheześcijan **JARMARK ŁÓDZKI** Piotrkowska № 44, II-e piętro!

W czasie obiadu magazyn otwarty.
UWAGA! Ze sklepem na parterze nie mamy nic wspólnego

LUNA

PRZYGODA DE VELOURS'A

LUNA

Wspaniały dramat współczesny w 6 aktach z życia pseudo-dżentelmena. W rolach głównych Lissy Lind i Mia Mara.

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**
(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.

Motto: Miłość i nienawiść—oto sprężyny wszelkich ludzkich poczynań.
KROL ARENY
Dramat cyrkowy w 6 aktach, w rolach głównych w swych najlepszych kreacjach najsilniejszy człowiek **LUCJANO ALBERTINI** i najładniejsza małpa-szympanś **JACK**.
Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o g. 8, w dni powszednie o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 wiecz.
UWAGA! Dla urzędników Państwowych zniżka 50 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Największe w Łodzi
Kino „POPULARNE“
Konstantynowska 16.

Dla młodzieży dozwolonej
Harry Peel Wielka sensacja!
w swej najnowszej kreacji p. t.
UNUS samotny bohater dramat sensacyjny w 6 aktach.
Niezwykła atrakcja! Porywająca gra! Zdjęć dokonano w Marokko i Holandji. UWAGA: Sala dobrze ochłodzona.

Po zupełnym Remoncie została OTWARTA

Restauracja i Kawiarnia „SAVOY“

Zaangażowany został pierwszorzędnny kwartet pod kier. L. Lewaka.

Ważne dla rodziców, urzędników, oficerów, uczniów!

Za pozwoleniem Kuratorjum Okr. Łódźk pod l. 6297/22/w. l. dnia 6. VII 1922 r., urzędzone zostały

Zbiorowe Lekcje:

1) Przygotowanie do wszelkich typów szkół średnich;
2) Do matury;
3) Języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, włoski) pod kierunkiem r. por. dyr. BOLESŁAWA RACHLEWICZA.
Pracuje 23 nauczycieli. Oddzielna lekcyja dla 1 osoby 400 mk., w grupie tylko z 8 osób 335 mk.

Zgłoszenia i zapłaty codz., prócz niedziel, tylko od 4-5 popoł. Gdańska (Długa) № 8, m. 13, 1 p.

Lekcje dla zajętych w biurach od godz. 5-ej rano. 1831-3

Nowość! Ważne dla Sz. Pani! Nowość!

Chcą ładnie i podług ostatniej mody się ubierać nie wydając dużo pieniędzy Sz. Panie mogą to ułożyć przekonawszy się w Pracowni Okryć damskich **A. BERGER, ul. Południowa Nr. 6,**

gdzie się **DAJE NA RATY!** wyłącznie garderobę damską jak: palta, kostjomy, ubiory dziecięce etc., gotowe i na obstalunki.

Dr. med. Edmund EKKERT
ul. Killińskiego 137 przy Głównaj.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 3-8 p. p.

Dr. D. KAC
Choroby wewnętrzne i dzieci
ul. CEGIELNIANA 40.
Godz. przyjęć od 9-10 r. i od 4-6 p. p.

Dr. S. Sznittkind
Piotrkowska № 14.
Choroby weneryczne, skórne, włosów i moczopłotowe.
Przyjmuje: od g. 9 do 12 rano i od 5 do 8 i pół.

Dr. B. ROBINZON
choroby wewnętrzne i dzieci
przyjmuje od godz. 6-7 p. p.
ul. NOWOMIEJSKA № 22.

DENTYSTA GLIK-ROGACKA
Główna № 5.
Przyjmuje: od 10-1 i od 3-7.

LABORATORJUM
Magistra **N. Szaca**
Łódź, Piotrkowska № 37.
ANALIZY:
lekarskie, moczu, płwocin i t. d.
chemiczne-techniczne, wody, mydła i t. d.

Dr. (Rajtler) Kurjańska
powróciła
Al. Kościuszki 32.
Akuszerka i choroby kobiece.
Przyjmuje od 4-6.

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja II.
Choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od g. 9-11 rano i od 5-7 i pół po poł. Panie od g. 6-6 po poł.

Dr. med. Artur Banasz
MONIUSZKI № 11
przyjmuje od 5 i pół-7 p. p.
Niedziela od 10-12
Urolog
choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłotowych.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje: od 9-11 i od 4-7

Dr. Różaner
POWRÓCIŁ
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje do 10 i pół r. i od 4-6.
Bziana 9.

Dr. med. Adolf Engel
choroby kobiece i akuszerka
Al. 1-go Maja 8, róg Długiej 83.
Przyjmuje od 5 do 7.

Dr. Zygmunt Ługowski
Choroby kobiece i akuszerka
ul. Konstantynowska 31
przyjmuje od 5-7 p. p.

Dr. L. PRYBULSKI
Specjalista
Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłotowych
leczenie światłem (lampa kwarcowa)
od 9-2 i 5-8 od 4-5 dla Pań
ZA WADZKA № 1.

Dr. med. BRAUN
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłotowych.
Przyjm. 10-1, 5-8, panie 4-8
Południowa 23.

Dr. CHYLEWSKI
Główna 51, róg ul. Killińskiego
Choroby kobiet i akuszerka
Przyjmuje od 9-10 i 5-7.

Dr. SZUMACHER
choroby skórne i weneryczne
Godz. przyjęć: 5-7, w niedz. święta od 11-1 po poł.
BENEDIKTA № 1.

Dr. med. Zygmunt Golec
Choroby skórne i weneryczne
ul. ANDRZEJA № 5, 1 p.
Godz. przyjęć od 10-11 i pół od 6-7 i pół, dla pań od 5-8 w niedziele i święta od 10-12

Dr. W. Łagunowski
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 12 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
Gdańska (Długa) 42.

LEKARZ DENTYSTA M. Szatensztajn-Perelmutrowa
wznowiła przyjęcia
Cegielniana 15.

LEKARZ WETERYNARJI
T. Wysocki
ul. Wschodnia 51.
NAJNOWSZE METODY
Ochronne leczenie psów rasowych przed nosacizną oraz szczepienie innych domowych zwierząt.
Godz. przyjęć: 8-10 i 5-8

Dr. Tadeusz Skibiński
Akuszerka i choroby kobiece
przyjmuje 5-6 p. p.
PIOTRKOWSKA 175.

Dr. med. LEYBERG
Krótka 5, tel. 773
powrócił.
Chor. skóry, wener. i dróg moczopłotowych.
Godz. przyjęć: 12-2 i 5-7.

Dr. med. Józef SZWAJCER
akuszerka i chor. kobiece.
POMORSKA 7.
Przyjmuje od 8 do 6 po poł.

H. LUBICZ
Piotrkowska Nr. 26.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłotowych
Leczenie sztucznym słońcem górskim.
Od 11-1 i 5-8. Panie 4-8

Dr. E. LISIŃSKI
Gdańska (Długa) 87.
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA.
Choroby dzieci i wewnętrzne, godzinny przyjęć od 6 do 7.

Henryk BERGSON
POWRÓCIŁ.
Akuszerka i choroby kobiece
DZIELNA № 6.
Przyjmuje od 4 do 5-ej.

Dr. S. SILBERSTROM
Zielona № 11,
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje: 2-5 i 4-8 p. p.
Panie: 4-6. Niedziela 9-2

Dr. E. SONENBERG
Powrócił.
Choroby skórne i weneryczne
wznowił przyjęcia
ZIELONA 8 (12-1 i 4-6).

Kupuję
i płacę najlepiej za brylanty, diamenty, perły, stare złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję i stare zęby
A. HERSZKORN,
Cegielniana № 37,
róg Piotrkowskiej.
Sklep frontowy. 1899

Mehle sprzedaje:
sypialnie, stołowe, urządzenia kuchenne, szafy, łóżka, krzesła, wiedeńskie oraz wszystkie co wchodzi w zakres meblarsko-stolarski 1878
Ceny konkurencyjne!
W. PRZEŹDZIECKI
Piotrkowska № 108.

Nie kupujcie towarów!
póki się nie przekonacie, że najtaniej kupujecie się w składzie (pod firmą)
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
Dzielnia № 36
Towary na bieliznę, posciel, wazy, fartuchy, kory, sukno, szewcowa, chustki, etami, batysty i kretony.
UWAGA: Dla Handlujących ustępstwa

Robotnicy!
Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na Starówce, poleca gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań **R. KEMPNY, ul. Nawrot 41, róg Killińskiego.**

Płacę 30% drożej!
kupuję
brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, różną zegarki, sęby stare i futra
Konstantynowska № 7
Z. MILICH,
prawa oficyna i piętro.

KUPUJĘ:
meble, dywany, maszyny do szycia, kofdry pluszowe, futra, garderobę i sprzęt domowy.
Płacę najwyższe ceny!
A. WAJCMAN, Dzielnia № 19.

Potrzebna
uczenica do krawiecczyny
Piotrkowska 84, m. 5.

KRAWIEC
przyjmuje wszelkie roboty po cenach bardzo przystępnych.
Wykonanie solidne.
ul. Andrzeja 44, Jarzębowski.
Znaczki pocztowe: obiegowe, używane.
kupuje i płacę najlepiej ceny.
„Filatelja“ Th. Guttman
DZIELNA 9.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Kupuję
meble, dywany, garderobe, maszyny do szycia. Płacę najlepiej! Wajnsch, Benedykta 19. cod.
Bechsteina nitywane pianino, oraz inne poleca: Chodkowski, Sienkiewicza 25. 1790-4
Chrześn Weronika zagubiła paszport rosyjski, wydany w gmiecie Zyszya w ziemi Lubelskiej. 1820-8
Koch Anna zagubiła kartę od paszportu rosyjskiego, wydaną z fabryki Teodora Szelgera.

Kupię szafę do obuwia Killińskiego. 1858-2
Kupię wawrzyńskie zagubił dowód osobisty, wydany w gm. Błaszki, pow. Kaliszkiego.

Na raty, frot, es taminy, kretony, szewcowa, bostony, gabardiny, kory i moc innych lokalowych towarów. Najtaniej nabyć można Killińskiego 40, front, II-gie piętro m. 10.

Potrzebny zdolny szewc lub czeladnik, na meszkie szpilekowi i damskie na drewniakach, Killińskiego 111, s. lep. 1859-2

Przybłąkał się pies wilczej rasy. Jest do odebrania przy ul. Wacława 9, m. 27 za zwrotem kosztów. 1847-3

Pracownia obuwia J. Piotrowskiego, Złotarska № 7. Poleca wszelkiego rodzaju i gatunku obuwie własnego wyrobu. Ceny przystępne. Przyjmuje się wszelkie obstalunki. 1821-14

Dygielski Andrzej zagubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w gminie Zeromka, powiatu Łódzkiego. 1834-3

Dadzińska Florentyna zagubiła kartę od paszportu, wydaną przez adm. fabryki Poznańskiego Sklepu do sprzedania na wsi przy kościele, można prowadzić rzeźnictwo, komorno zapić cone na 4 lata. Władomości Karola № 14, m. 24. 1850-2

Szwaczki z własnymi maszynami w domu, potrzebne są do szycia bielizny wojskowej, Andrzeja 24, m. 1
Tulliuszemu Ignacemu skradziono paszport niemiecki, wydany w os. Jezów, pow. Brzezińskiego. 1837-8
Weber Emil zagubił kartę polewania, wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 1848-8